

MOJA PARAFIA



Nr: 987
9/02/2014

Kalendarz liturgiczny

V NIEDZIELA ZWYKŁA

9 lutego 2014r. - NIEDZIELA

Imieniny: Apolonii, Mariana

LITURGIA SŁOWA:

Iz 58, 7-10

PSALM 112, 4-5.6-7.8a i 9

1 Kor 2, 1-5

EWANGELIA: Mt 5, 13-16

10 lutego 2014r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Jacka, Scholastyka

LITURGIA SŁOWA:

1 Krł 8, 1-7. 9-13

PSALM 132, 6-7.9-10

EWANGELIA: Mk 6, 53-56

11 lutego 2014r. - WTOREK

Imieniny: Bernadetta, Olgierd

LITURGIA SŁOWA:

1 Krł 8, 22-23. 27-30

PSALM 111, 7b.8a

EWANGELIA: Mk 7, 1-13

12 lutego 2014r. - ŚRODA

Imieniny: Damiana, Juliana

LITURGIA SŁOWA:

1 Krł 10, 1-10

PSALM: 37, 5-6.30-31.39-40

EWANGELIA: Mk 7, 14-23

13 lutego 2014r. - CZWARTEK

Imieniny: Grzegorza, Katarzyny

LITURGIA SŁOWA:

1 Krł 11, 4-13

PSALM 106, 3-4.35-36.37 i 40

EWANGELIA: Mk 7, 24-30

14 lutego 2014r. - PIĄTEK

Świętych Cyryla i Metodego - święto

Imieniny: Cyryla, Metodego,

Walentego

LITURGIA SŁOWA:

Dz 13, 46-49

PSALM 117, 1-2

EWANGELIA: Łk 10, 1-9

15 lutego 2014r. - SOBOTA

Imieniny: Klaudii, Klaudiusza

LITURGIA SŁOWA:

1 Krł 12, 26-32; 13, 33-34

PSALM 106, 6-7a.19-20.21-22

EWANGELIA: Mk 8, 1-10

EWANGELIA: Mt 5, 13 - 16

„Wy jesteście solą ziemi.”

Sól nadaje smak i chroni żywność przed zepsuciem. Chrześcijanin powinien być „solą” tego świata, chronić go przed zepsuciem. Jezus nazywa chrześcijanina światłem. Sól – sumienie świata. Światło – oświeca, jest widoczne. Chrześcijanin ma być jednocześnie widzialny (światło), a jego życie wewnętrzne ma bronić świat przed zepsuciem (sól). Świecenie jest przeciwstawne błyszczeniu, sztuczному światłu. Dlatego „nie zapala się też lampy po to, by ją schować pod garncem”. Lampa ma świecić wszystkim, ma stać na świeczniku. Czy ja „płonę” jasnym światłem wiary, czy tylko błyszczę? Czy bronię się przed zepsuciem grzechem Eucharystią? Moje życie powinno obfitować w dobre czyny, aby inni widzieli to i „chwalili... Ojca, który jest w niebie”. Mam być człowiekiem mającym swoje życie wewnętrzne i – zewnętrznym świadectwem dla świata.

Adam Żak

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Nigdy nie może mieć miejsca niezgodność między wiarą i rozumem.”



BŁ. JAN PAWEŁ II MÓWI DO NAS

„Lata szybko przemijają, a dar życia, mimo towarzyszących mu trudów i cierpień, jest zbyt piękny i cenny, abyśmy mogli się nim znużyć.”

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Zapraszamy dzisiaj na godz. 17⁰⁰ na Nabożeństwo.
2. Dziś o godz. 18⁰⁰ Msza święta w intencji Pielgrzymów „Białej 11”.
3. We wtorek, 11 lutego, przypada wspomnienie NMP z Lourdes. Jest to Światowy Dzień Chorego. Zapraszamy chorych i samotnych do wspólnej modlitwy. O godz. 8³⁰ różaniec i okazja do spowiedzi, a o godz. 9⁰⁰ Msza święta i Nabożeństwo ku czci Matki Bożej. 13 lutego nie będzie Nabożeństwa fatimskiego.

PRZEWODNICZĄCY EPISKOPATU W WATYKANIE O NAS

Początek lutego, to wizyta polskich księży biskupów u Ojca Świętego Franciszka i w kongregacjach watykańskich.

Oto refleksje i opinie Księdza Arcybiskupa Józefa Michalika z pierwszych dni wizyty:

„Niektórzy [w Watykanie] pytają, jak to się stało, że Polska jeszcze się trzyma? Mówią wyraźnie: „myśmy myśleli, że 10, 15 lat po odzyskaniu wolności już polskie kościoły będą puste.” Staramy się mówić, że ufamy Panu Bogu bardziej niż sobie.”

„Mówimy, że nie zamierzamy odejść od wrażliwości naszych ludzi. Mówimy, że Kościół w Polsce był zawsze kościołem maryjnym, kościołem pobożności ludowej. Tej pobożności nigdy się nie wstydziliśmy. Tę pobożność trzeba pogłębiać nieustannie. I to jest pewna siła bliskości Kościoła, księży, biskupów z ludźmi.”

„Wiemy, że ewangelia jest dla ludzi prostego serca. Człowiek może być wykształcony, ale jeśli zachowa proste serce, proste, szczerze, wrażliwe sumienie, to kościoły nie będą puste, bo najpierw musi mieszkać w sercu Bóg.”

„Kolejna wrażliwość, tj. wrażliwości na grzech. Jeśli człowiek ma rozeznanie grzechu, ma rozeznanie dobra i zła, to wie, że tylko Bóg grzechy odpuszcza. Zarówno kardynał Wyszyński i kardynał Wojtyła i nasi biskupi poprzednicy bardzo to podkreślali.”

„Pojawiają się też głosy, że walczy się papieżem Franciszkiem z Kościołem, z biskupami. Sami kardynałowie z niektórych dykasterii to nam przypomnieli, ale uspokoili nas, że to nie tylko w Polsce się dzieje. Mówią: tym się nie przejmujcie, to jest horda, to jest czołg, który idzie dzisiaj przez Europę, przez wiele krajów.”

„Próbowano nam w Polsce wmówić, że list o gender, który spowodował takie wielkie poruszenie, to jest wymysł polskich zaściankowych biskupów, przestarzały, nie otwarty na nowoczesność. A tu okazuje się, że on współbrzmi z Kościołem, że Polski Episkopat jest siódmym, która zabiera głos na ten temat.”

„Odczuwamy odpływ młodzieży na emigrację, zwłaszcza młodzieży zdolnej, dynamicznej. Przecież to jest dramat, że Polska wymiera. Trzeba bić we wszystkie dzwony, trzeba mówić o tym. Najwięcej polskich dzieci rodzi się w Anglii, w Irlandii, poza Polską.”

„Oprócz tego, że mamy posługiwać słowem, zwłaszcza słowem Bożym i modlitwą, to niewiele więcej możemy zrobić. Natomiast wszyscy musimy się nawrócić.”

„Relacjonowaliśmy spokojnie stan naszych rozmów z rządem. Biskupi przewodniczący komisji rządowo-kościelnej przeżywają trzeciego lub czwartego ministra, z którym rozmawiają. On im tłumaczy, że nic się nie da załatwić, konkrety odkłada na później, bo przychodzi nowy minister. Ale my nie liczymy na ten czy inny rząd. My podkreślamy, że siłą Kościoła w Polsce jest naród.”

„Dla nas jest ważny naród, pomoc narodowi. To ludzie prości, ludzie uczestniczący we Mszy św. utrzymują Kościół. Ludzie przechodzący do kościoła, spowiadający się, tęskniący za Bogiem, za prawdą Bożą, utrzymują kościoły, i to na nich będzie ten zaszczyt utrzymywania w dalszym ciągu tego Kościoła w Polsce spoczywał. Myślę, że to jest też nasza nadzieja.”

„Myślę, że polski Kościół ma wiele do zaoferowania. Kościół nie jest mentorem w Polsce, Kościół ma wiele do nauczenia się. Jan Paweł II często powtarzał: uczyć się Kościoła. My się tu uczymy Kościoła cały czas. Ale jesteśmy świadomi, że pewnymi sprawami możemy się podzielić.”

„Kościół nasz to historia męczenników, wyklętych żołnierzy, mordowanych księży, których symbolem jest bł. ks. Popiełuszko. Ale takich księży przecież było więcej. Błogosławionych księży, błogosławionych biskupów, wiele jest procesów do chwały ołtarzy błogosławionych księży.”

„Kościół w Polsce ma katechezę postawioną na poważnym poziomie w Europie. Oczywiście zawsze będziemy mówili, że chcemy więcej, że chcemy lepiej.”

„Duchowieństwo polskie jest wykształcone, przygotowane do misji, do konfrontacji ze współczesnymi prądami intelektualnymi. Wcale nie chcę powiedzieć, że wszyscy jesteśmy święci i że nie moglibyśmy być lepsi. Pokorniejsi, bardziej zaangażowani, bardziej dynamiczniej, bardziej odważni w konfrontacji ze światem. To jest to prawda, że bolejemy nad każdą słabością własną i naszych konfratrów.”

„Nie zapominajmy, że za tym, że nasz Kościół może być na takim poziomie, stoi ofiara emigracji, stoją domy utrzymywane za granicą, stoi też pomoc naszych ludzi w utrzymywaniu seminarium na odpowiednim poziomie.”

„Myślę, że nie mamy się czego wstydzić, przecież Kościół się nie wymawiał i ryzykował nawet z tymi, którzy byli skompromitowani. Biskupi usiedli do Okrągłego Stołu dając w ten sposób jakieś świadectwo. Byli z solidarnością, byli z ludźmi tępionymi, pomagali im i wcale nie liczyli na to, że będą ich chwalić i w jakiś sposób faworyzować.”

„To jest nieprawda, że szukamy przywilejów, natomiast chcielibyśmy, żeby jednak konsekwencje zła były jasne, bo i dobro musi mieć miejsce do wzrostu.”

„Przeżyliśmy ten czołg, który próbował nas zmieść w ostatnich latach. Najpierw tuż po odzyskaniu niepodległości ci, którzy jeszcze niedawno nazywali się przyjaciółmi, ogłosili niebezpieczeństwo klerykalizacji Polski.”

ciąg dalszy na 3 stronie

„Potem była lustracja i myśmy się sami dobrowolnie poddali tej lustracji. Okazało się, że ksiądz, który był deptany, prześladowany, nękanym przez UB, jest właśnie tym, który jest oskarżony. A ci, którzy go nękali, są w ogóle nietknięci.”

„Lustracja nie dotykała w ogóle urzędników, pracowników naukowych, uniwersytetów. My nie chcemy nakłaniać do ich przeświadczenia, ale nie możemy dopuścić, żeby była taka zmasowana akcja antyklerykalna. I na szczęście widać, że to się nie udało.”

„Teraz jest sytuacja oskarżania o pedofilię. Oczywiście, że nie tolerujemy żadnego grzechu, żadnego nadużycia zarówno wśród księży, jak i wśród świeckich. To jest zło, które trzeba potępić, pociągać do odpowiedzialności, ale trzeba stawiać pytanie o przyczyny i trzeba wyraźnie mówić, do czego prowadzi seksualizacja dzieci w przedszkolu. Do czego prowadzi seksualizacja młodego człowieka, który myśli tylko o własnej

przyjemności biologicznej. Wmawia mu się, jej ma szukać, żeby być szczęśliwym. To jest nieprawda! To jest złudzenie, to jest kłamstwo, z którym trzeba walczyć.”

„Myślę, że możemy się pochwalić przed innymi: patrzcie nie przestaliśmy dawać świadectwa, znosić oszczerstwa. To jest ewidentna sprawa że ciągną nas po sądach. Będą następne znaki. Trzeba to przetrwać i zachować wierność.”

„Nieraz słyszę od młodych ludzi: „co tam inni opowiadają, nasz ksiądz jest w porządku.” To znaczy, że przejdą te plewy, które wiatr rozniesie, ale robotę trzeba robić.”

„Gdyby nie było kontaktu z ludźmi, to ani budowa kościołów, ich utrzymanie, ani wizyta pastoralna nie byłyby możliwe. Trzeba pukać do tych domów, a także do ludzkich serc i sumień. Jestem optymistą, jeśli chodzi o przyszłość polskiego Kościoła.”

opr.

PRÓŻNI SŁYSZĄ TYLKO POCHWAŁY

Miłość nie szuka poklasku, nie unosi się pychą...

- Czy ty mnie naprawdę bardzo uwielbiasz? - spytał Próżny Małego Księcia.
- Co to znaczy uwielbiać?
- Uwielbiać to znaczy uznać mnie za człowieka najpiękniejszego, najlepiej ubranego, najbogatszego i najmądrzejszego na planecie.
- Ależ poza tobą nikogo na planecie nie ma!

Może to i dobrze, że w swojej dalszej podróży Mały Książę nie spotkał zbyt wielu ludzi na Ziemi. Z pewnością liczba Próżnych okazałaby się dosyć spora. „Naj-, naj-, naj-... Ja, ja, ja...” Każdy z nich zapatrzony w lustro, które nie odbija prawdziwej twarzy, a jedynie karykaturę nazywaną egoistą. Dramatem tych ludzi jest fakt, że zadufani w „ego” nie zauważają ważnej rzeczy - poza samym sobą na „planetach” nie mają nikogo.

Z każdym dniem stają się coraz bardziej samotni...

- Chcesz tak???

A może alternatywa: twarde chodzenie po ziemi nazywane pokorą? Jakże ona potrzebna na naszych „planetach codziennego życia”! W rodzinie, szkole, pracy - by widzieć potrzeby innych, a nie tylko czubek własnego nosa. Pokora to nie słabość. To odwaga patrzenia sobie samemu prosto w twarz. To mądrość w służbie prawdziwej miłości. Zamiast więc słuchać głosu węża z raj, podpowiadającego: „będziecie jak Bóg”, rozważmy przekaz mądrości zawarty w Księdze Mądrości Syracha:

*Im większy jesteś, tym bardziej się unizaj,
a znajdziesz łaskę u Pana.*

...znajdziesz łaskę u Pana, radość w oczach ukochanych osób i szczęście we własnym sercu.

ms

PAPIEŻ HUMORU BŁ. JAN PAWEŁ II I MŁODA KOBIETA

Pewnego razu ks. Karol Wojtyła wybrał się na samotną wycieczkę w góry. Ubrany na sportowo, wyglądał tak, jak wielu innych turystów. W trakcie wędrówki spostrzegł, że zapomniał zegarka, podszedł więc do opalającej się na uboczu młodej kobiety i już miał zapytać o godzinę, gdy ta uśmiechnęła się.

- Zapomniał pan zegarka, co?
- A skąd pani wie? - zapytał zaskoczony Wojtyła.
- Z doświadczenia - odrzekła - Jest pan dziś już

dziesiątym mężczyzną, który zapomniał zegarka. Zaczyna się od zegarka, potem proponuje się wisko, wieczorem dancing...

- Ależ proszę pani, ja jestem księdzem - przerwał jej zawstydzony Wojtyła.
- Wie pan - odpowiedziała rozbawiona nieznajoma - podrywano mnie w różny sposób, ale na księdza to pierwszy raz.

opr.

NUMER KRS
CARITAS PALLOTYŃSKIEJ:
0000309499

NUMER KRS HOSPICIUM
KRÓLOWEJ APOSTOŁÓW:
0000185346

Konieczniewpisz cel szczegółowy: CARITAS PALLOTYŃSKA

NASZ

Iluz z nas jest zapłakanych...

Bo w żaden sposób nie możemy pomóc tym, na których nam zależy... Czasem oddajemy serce na dłoni...

A jest, jak jest...

Od kilku lat zastanawiam się nad powiedzonkiem: „Pilnuj siebie – będziesz w niebie.” Pierwszy raz w życiu usłyszałem je właśnie w Radomiu.

No tak. Każdy z nas jest autonomiczny. Nikomu na siłę nic nie można. Z niewolnika nie ma robotnika. Każdy sam podejmuje, powinien podejmować, decyduje. Każdy odpowiada, powinien odpowiadać, za swoje wybory i decyzje.

Ale przecież jesteśmy tak bardzo pogubieni!!!

WSZYSCY potrzebujemy wsparcia. Skąd wiesz, co masz robić, gdy stajesz przed trudną decyzją?

Na pewno przede wszystkim: modlitwa, Eucharystia, zanurzenie się w Pismo Święte i to, co o życiu mówi Bóg.

Ale co potem?

Potem – Boży człowiek.

Właśnie zmieniłem zdanie na samej górze. W pierwszej wersji było, że „w żaden sposób nie możemy pomóc tym, którzy są nam bliscy”. Zmieniłem na: „w żaden sposób nie możemy pomóc tym, na których nam zależy!”

Bo możesz mieć z człowiekiem taką więź, że ZAWSZE mu pomożesz.

Tylko zacznij modlić się za innych mówiąc „Ojciec NASZ”, a nie „Ojciec MÓJ”.

xp

CAŁE NAGRODOWE ZAMIESZANIE

W pierwszy dzień lutego, o godz. 16¹⁵, została wręczona druga część nagrody Dzieciom – Czytelnikom naszej Gazetki, które pięknie rozwiązały jesienne krzyżówki oraz zrobiły z listopadową kolorówką to, co z nią zrobić należało.

Ogromnie cieszymy się z przybycia Dzieci i ich Najbliższych.

Tą drugą częścią nagrody była (o ile nagrodą być mogła) rodzinna Msza święta, której przewodniczył wielki znawca św. Wincentego Pallottiego i najcudowniejszego dzieła życia św. Wincentego – Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego – były wieloletni Prowincjał Księża Pallotynów w Polsce – ks. prof. Czesław Parzyszek SAC.

Wielką radością dla nas była ta Msza święta. Cieszymy się z liczego udziału pięknych rodzin naszej parafii. Cieszymy się i dziękujemy, że nasz parafialny chór „Gloria Dei” modlił się razem z nami, przeżywając swój Mały Dzień Skupienia.

Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego to Wspólnota: dzieci, młodzieży, księży, zakonników, sióstr zakonnych, rodziców, lekarzy, dziadków, nauczycieli, teściowych, dozorców, osób samotnych, stryjków... i można by tak wymieniać bez końca... którzy pragną BYĆ RAZEM, by ożywiać wiarę i rozpalać piękną, gorącą, Bożą miłość w świecie.

Pierwszą częścią nagrody były przygotowane przez dzieci zaproszenia na sobotnią uroczystość, a trzecią – ostatnią częścią – drobne nagrody rzeczowe (jeśli ktoś nie mógł przyjść 1 lutego – prosimy o kontakt z ks. Pawłem, by nagrodę odebrać).

Bogu niech będą dzięki za każdą Osobę, która dobrze pomyślała o Gazetce i „Całym Zamieszananiu”, a szczególnie dziękujemy Tym, którzy bardzo wsparli sercem i pracą naszą Redakcję w przygotowaniu wszystkiego.

A najbardziej dziękujemy za OBECNOŚĆ. Choćby sercem.

Redakcja

BARDZO PROSIMY O WSPARCIE

Drodzy Czytelnicy, Drodzy Parafianie!

Z całego serca dziękujemy za każdą ofiarę wrzucaną do naszej skarbonki „Na Gazetkę”.

Niestety, ze smutkiem informujemy, że składane ofiary nie pokrywają kosztów wydruku naszej Gazetki.

Ponawiamy naszą prośbę o symboliczną złotówkę, lub choć o pół złotówki...

Redakcja

TYLKO DLA DOROSŁYCH

„Dzisiejsze okrutne dziecko, to to, które wczoraj biliśmy.”

MODLITWA DZIECKA

„Panie Jezu,
dziękuję Ci za to,
że dałeś mi rodziców
i rodzeństwo.”

